

Sygnatura akt II AKa 147/21

1

2 WYROK

2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2021 r.

5 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący sędzia SA Jarosław Mazurek

Sędziowie: SA Wiesław Pędziwiatr (spr.)

SA Jerzy Skorupka

Protokolant: Wiktoria Dąbrowicz

6 przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Waldemara Kawalca

7 po rozpoznaniu 16 września 2021 r.

8 sprawy wnioskodawców A. Ś., L. Ś. i D. Ż.

9 o odszkodowanie i zadośćuczynienie

10 na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców oraz prokuratora

11 od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

12 z 21 grudnia 2020 r. sygn. akt III Ko 169/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

1. A. Ś.,

2. D. Ż.,

3. L. Ś.

– tytułem zadośćuczynienia po dalsze 216.000 (dwieście szesnaście tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 16 września 2021 roku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

1. A. Ś.,

2. D. Ż.,

3. L. Ś.

- po 240 złotych tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia ustanowionego pełnomocnika;

IV. *koszty postępowania odwoławczego zalicza na rachunek Skarbu Państwa.*

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 147/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 21 grudnia 2020 roku w sprawie III Ko 169/18 dotyczący wnioskodawców A. Ś., D. Ż. i L. Ś. o zadośćuczynienie za represje wobec ich ojca T. Ś. (1) w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego :			

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. Ś., D. Ż., L. Ś.:

1. kwoty po 216 000,00 (dwieście szesnaście tysięcy) złotych dla każdego z nich (z łącznej kwoty 648 000 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy;

2. kwoty po 50 706,00 (pięćdziesiąt siedemset sześć) złotych dla każdego z nich (z łącznej kwoty 152 118 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

wynikające z wykonania unieważnionych orzeczeń:

- wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 04 marca 1949 r. w sprawie o sygn. akt II K 365/48,

- wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 05 kwietnia 1948 r. w sprawie o sygn. akt II K 376/47,

- wyroku Sądu Okręgowego w Kłodzku z dnia 24 sierpnia 1948 r. w sprawie o sygn. akt II K 32/48,

- wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 29 listopada 1948 r. w sprawie o sygn. akt II K 139/48,

wydanych wobec ich ojca T. Ś. (1);

II. w pozostałej części wniosek oddala;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców A. Ś., D. Ż., L. Ś. kwotę po 336,00 (trzysta trzydzieści sześć) złotych dla każdego z nich tytułem zwrotu kosztów udziału pełnomocnika w sprawie;

IV. koszty postępowania w sprawie zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

**0.11.2.
Podmiot
wnoszący
apelację**

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o

wydanie wyroku łącznego			
# inny, pełnomocnik wnioskodawczyni adwokat J. K..			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie		

	kwalfikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania	

	albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	<p><u>Prokuratora</u> o zmianę poprzez oddalenie wniosku w części dotyczącej odszkodowania;</p> <p><u>Pełnomocnika wnioskodawców</u> o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawców zadośćuczynienia w dalszej kwocie po 5.782.085,94 złoty oraz po 107.302,61 złoty tytułem odszkodowania.</p>	
<p>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</p>				

0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów					

(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu	
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
	<p>Prokurator zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności art. 7 i art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i niesłusznym uznaniu, że zachodzą do</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

zasądzenia na rzecz wnioskodawców tytułem odszkodowania kwoty łącznej odpowiadającej wysokości iloczynu najniższego miesięcznego wynagrodzenia netto i liczby miesięcy, podczas których T. Ś. (1) był tymczasowo aresztowany, a następnie odbywał kary pozbawienia wolności, w wyniku dowolnego przyjęcia przez sąd, że po zawarciu związku małżeńskiego T. Ś. (1) podobnej wysokości dochody osiągałby w sytuacji, gdyby nie był pozbawiony wolności z uwagi na brak jego specjalnych kwalifikacji zawodowych, podczas gdyż poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń nie wynika, by T. Ś. (1) w czasie bezpośrednio przed jego zatrzymaniem i

	<p>tymczasowym aresztowaniem pracował i osiągał jakiegokolwiek dochody, a więc, że po jego stronie wystąpiła szkoda majątkowa spowodowana utratą zarobków, zaś zebrany materiał dowodowy, oceniany z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie pozwala też na przyjęcie, że T. Ś. (1), jako uczestnik grupy partyzanckiej zamierzał podjąć jakiegokolwiek zatrudnienie, tym bardziej, że dobrowolnie z niego zrezygnował przed przystąpieniem do tej grupy w 1947 r.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				

Skarga prokuratora okazała się niezasadna.

Po pierwsze, dlatego że mimo podniesienia przez skarżącą naruszenia art. 410 k.p.k., nie wskazuje ona czy i które elementy podstawy dowodowej wyroku zostały pominięte w toku wyrokowania oraz czy i które istotne elementy okoliczności sprawy nie zostały ujawnione na rozprawie. Rozważając o wymaganiach stawianych podstawie wyroku sformułowanych w art. 410 k.p.k., trzeba stwierdzić, że określa on regułę konieczności oparcia rozstrzygnięcia na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oznacza to powinność Sądu I instancji budowania treści wyroku z

wykorzystaniem wszelkich okoliczności, które w czasie rozprawy głównej zostały ujawnione.

Trzeba stwierdzić, że naruszenie tego przepisu (art. 410 k.p.k.) następuje wtedy, gdy Sąd I instancji pominię w toku procesu istotne z punktu widzenia treści rozstrzygnięcia dowody i nie ujawni ich na rozprawie lub też, mimo, że wprowadzi je do procesu zignoruje ich znaczenie w toku wyrokowania.

Naruszenie komentowanego przepisu stanowi zarówno brak ujawnienia określonego dowodu, a w konsekwencji jego pominięcie, jak i oparcie się przez sąd na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego (podobnie wyrok SA w Krakowie

z 17.01.2013 r., II AKa 256/12, KZS 2013/4, poz. 61). Istotą przepisu art. 410 jest to, że sąd, ferując wyrok, nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają (wyrok SN z 15.12.2011 r., II KK 183/11, LEX nr 1108458). [K. E. [w:] Kodeks postępowania karnego. T. K. aktualizowany, D. Świecki (red.), LEX/el. 2020, art. 410.].

Tymczasem treść apelacji prokuratora nie wskazuje, czy i które dowody na potwierdzenie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności nie zostały

wprowadzone do
podstawy
dowodowej
podczas
rozprawy
głównej, nie
podnosi się także
w tej skardze, że
Sąd I instancji
pomiął w
swych
rozważaniach
istotne dla
ustalenie treści
wyroku
okoliczności
wynikające z
materiału
dowodowego
przeprowadzonego
podczas
rozprawy
głównej.

Po wtóre,
dlatego że
uznano za
nietrafny także
ten element
zarzutu
apelacyjnego, w
którym
apelująca
dostrzega
naruszenie
zasady
swobodnej
oceny dowodów
wyrażonej w art.
7 k.p.k.

Zarzut ten może
być skuteczny
tylko wtedy,
gdy skarżący
dowiedzie, że
wyrokujący Sąd
rozstrzygając w
określonej
sprawie

zasadnicze dowody ocenił sprzecznie z regułami logicznego rozumowania, wbrew doświadczeniu życiowemu bądź w sposób nieprzystający do wskazań wiedzy.

Tymczasem, choć apelująca podnosi naruszenie tej zasady oceny dowodów nie wskazuje, które z reguł poprawnego wnioskowania i w jaki sposób zostały złamane przez wyrokujący Sąd ani też nie dowodzi, iż Sąd ten postąpił sprzecznie ze wskazaniami wiedzy oraz jego oceny pozostają w kolizji z doświadczeniem życiowym.

Przedstawia natomiast własne wyobrażenie o okolicznościach związanych z przyczynami niewykonywania pracy przez T. Ś. (1). Twierdząc, że pogląd Sądu, iż T. Ś. (1) mógłby podjąć

pracę z uwagi na założenie rodziny nie ma żadnego oparcia w materiale dowodowy.

Sąd Apelacyjny nie akceptuje takiego twierdzenia prokuratora.

Kryteria oceny dowodów zostały wyżej wskazane i podkreślenia, w kontekście czynionych tu rozważań, wymaga wyznacznik doświadczenia życiowego.

Na nim uprawniony był Sąd Okręgowy do oparcia swego stanowiska, że T. Ś. (1) zakładając rodzinę (zawierając związek małżeński), aby ją utrzymać podjąłby pracę. Co więcej taki wniosek wydaje się wręcz naturalny jeśli uwzględni się choćby także stwierdzenie apelującej, która wszak podnosi, że „(...)T. Ś. (1) dobrowolnie zrezygnował z

dalszego zatrudnienia w cukrowni w Z. i wrócił do S., najprawdopodobniej właśnie w celu przyłączenia się do A. Ż.”(s. 5 i 6 apelacji). Nie tylko więc z materiału dowodowego wynika, że T. Ś. (1) przed swą działalnością partyzancką pracował, ale okoliczność tę przyznaje nawet skarżąca. Ergo upoważniało to Sąd I instancji do przyjęcia, że gdyby nie jego działalność partyzancka, którą wybrał dobrowolnie to właśnie pracę by wykonywał, aby utrzymać rodzinę.

Jeśli zatem T. Ś. (1) przed represjonowaniem go za działalność, która została oceniona jako prowadzona na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pracował i zrezygnował z tej pracy dla tej właśnie działalności, to

należy mu się
odszkodowanie
za czas
represjonowania
i niemożność
wykonywania
pracy, bo dlatego
jej nie
wykonywał iż
walczył o
niepodległość
Państwa
Polskiego
zamiast
pracować i był
z tego powodu
represjonowany
zamiast
wykonywać
pracę aby
utrzymać
rodzinę.

Apelacja nie
przekonała o
niezasadności
tej części
rozstrzygnięcia
Sądu
Okręgowego i
jej postulat nie
mógł być
spełniony.

***Apelacja
pełnomocnika.***

**Zarzuty
dotyczące
odszkodowania**

1. W oparciu o
art. 438 pkt 1a
k.p.k. – obrazę
przepisów prawa
materialnego, tj.
art. 8 ust. 1
ustawy lutowej w
zw. z art. 552
§ 1 k.p.k., art.
361 § 1 i 2

k.c. poprzez ich
błądną
wykładnię na
skutek
bezpodstawnego
uznania, że
skoro z
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego nie
wynika, by T.
Ś. (1) przed i
po pozbawieniu
wolności
pracował
zarobkowo i
uzyskiwał
wyższe dochody
oraz przy
założeniu, że T.
Ś. (1) w tamtym
okresie miałby
możliwość
podjęcia jedynie
pracy nie
wymagającej
wiedzy
specjalistycznej,
to należy przyjąć
na potrzeby
szacowania
należnego
wnioskodawcom
odszkodowania,
że uzyskiwałby
on minimalne
wynagrodzenie
za pracę w
kwocie netto
1.878,00 zł,
podczas gdy w
ocenie
wnioskodawców
na potrzeby
szacowania
odszkodowania
należy przyjąć
wynagrodzenie
co najmniej

przeciętne w kwocie brutto wynoszące 5.084,56 zł, gdyż to właśnie ze względu na aresztowanie i pozbawienie wolności w bardzo młodym wieku T. Ś. (1) został pozbawiony możliwości rozwoju osobistego i zawodowego przez niemalże 14 lat, stosowane metody śledcze i urągające ludzkiej godności warunki osadzenia doprowadziły do utraty przez niego zdrowia i osłabienia organizmu, co skutkowało tym, iż po odzyskaniu wolności miał on ograniczone możliwości rozwoju zawodowego oraz brak perspektyw na podjęcie lepiej płatnej pracy zawodowej, wobec czego należy dość do wniosku, że gdyby T. Ś. (1) nie został niesłusznie pozbawiony wolności,

mógłby zacząć
uzyskiwać co
najmniej
przeciętne
wynagrodzenie
już w czasie
który spędził
w izolacji oraz
wykonując
obowiązkową
pracę w ramach
odbywania kary
pozbawienia
wolności.

2. W oparciu
o art. 348 pkt
3 k.p.k. – błąd
w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
orzeczenia który
miał wpływ
na jego treść
skutkujący
nieuwzględnieniem
okoliczności, że
T. Ś. (1)
w okresie od
08.09.1953 r.
do 11.06.1954 r.
przebywając w
areszcie w K.
był przymuszany
do wykonywania
katorżniczej
pracy w
miejscowej
kopalni, za którą
nie uzyskiwał
żadnego
wynagrodzenia ,
co Sąd I instancji
w zupełności
pomija nie
wskazując także,
a jakich przyczyn

wniosek w tym zakresie oddala.

3. W oparciu o art. 348 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść skutkujący nieuwzględnieniem okoliczności, że T. Ś. (1) w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowanie zmuszony był do korzystania z pomocy prawnej adwokata, co wiązało się z koniecznością uregulowania kosztów wynagrodzenia obrońcy, co Sąd I instancji w zupełności pomija nie wskazując także, a jakich przyczyn wniosek w tym zakresie oddala.

Niezasadny okazał się zarzut odnoszący się do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu opisany w pkt 3 tego fragmentu apelacji.

Istotnie Sąd Okręgowy zasądając odszkodowanie za szkody wyrządzone T. Ś. (1) nie wypowiedział się o wniosku pełnomocnik wnioskodawców, o zasądzenie na ich rzecz wydatków, jakie poniósł ich ojciec na ustanowionego pełnomocnika mającego reprezentować jego interesy przed wszystkimi instancjami administracyjnymi i sądowymi. Postulat taki został zawarty w uzupełnieniu wniosku głównego, w piśmie z 19 grudnia 2019 roku (k. 133, t.I).

Dowodem potwierdzającym ustanowienie pełnomocnika jest kopia pełnomocnictwa zamieszczona na k. 160 akt sądowych.

Ważne jednak w tymże pełnomocnictwie jest nie tylko to, do czego

upoważniał T. Ś.
(1) adwokata C.
S., ale także data
sporządzenia
tego
pełnomocnictwa
w kontekście
dalszych
zdarzeń, w tym
procesów
sądowych z
udziałem T. Ś.
(1).

Pełnomocnictwo
sporządzono 15
stycznia 1948
roku.

Należy
zauważyć, że
według
twierdzeń
pełnomocnika
wnioskodawców,
zawartych w
piśmie z 19
grudnia 2019
roku,
reprezentacja T.
Ś. (1) przez
adwokata C.
S. dotyczyła
3 spraw. Tak
wnosić należy z
wyliczenia na k.
138, t. I. Rzec
jednak w tym,
że pełnomocnik
nie wykazał w
żaden sposób, że
adwokat C. S.
rzeczywiście w 3
sprawach:

1. II K
376/47 Sądu
Okręgowego w
Kielcach,

2. 32/48 Sądu
Okręgowego w
Kłodzku,

3. 139/48 Sądu
Okręgowego w
Kielcach

reprezentował
swego
mocodawcę T.
Ś. (1), a
ten poniósł za
reprezentację w
tych
konkretnych
trzech sprawach
udokumentowane
wydatki.

Ta okoliczność
w żaden
jednoznaczny
sposób nie
została
dowiedziona. Co
więcej, należy z
pełnym
przekonaniem
stwierdzić, że
teza
pełnomocnik
wnioskodawców
jest oczywiście
błędna.

Trzeba bowiem
zauważyć, że
choć według
pełnomocnika
wnioskodawców
adwokat C. S.
reprezentował T.
Ś. (1) w
trzech sprawach,
to przecież z
dokumentacji
dowodowej
wynika, że w
sprawie

zakończonych
wyrokiem z 5
kwietnia 1948
roku obrońcą
z urzędu T.
Ś. (1) został
wyznaczony
adwokat S. R. (k.
162, t. I). Nie
mniej wymowne
jest, że przecież
sam T. Ś. (1)
w swym piśmie
z 12 kwietnia
1948 roku (k.
161, t. I) zwracał
się, w związku
z wyrokiem
z 5 kwietnia
1948 roku, o
wyznaczenie mu
obrońcy z
urzędu na
podstawie prawa
ubogich i
sporządzenie
przez tegoż
obrońcę skargi
kasacyjnej. Nie
może więc być
wątpliwości co
do tego, że
adwokat C. S.
nie bronił T. Ś.
(1) w sprawie,
która zakończyła
się wyrokiem
skazującym 5
kwietnia 1948
roku.

W tej więc
części żądanie
zasądzenia
odpowiedniej
kwoty jako
wydatku T. Ś.
(1), a finalnie
szkody przez
niego

poniesionej, jest
chybione.

Podobnie należy
ocenić kwestię
udziału
adwokata C. S.
w postępowaniu
karnym
prowadzonym w
sprawie
oznaczonej
sygnaturą
32/48, która
zakończyła się
wyrokiem
skazującym
Sądu
Okręgowego w
Kłodzku 24
sierpnia 1948
roku. Znając
uwarunkowania
faktyczne owych
czasów,
przyjęcie że w
toku
postępowania
przed Sądem
w Kłodzku w
tej sprawie brał
udział jako
obrońca T. Ś. (1)
adwokat, który
siedzibę swej
kancelarii miał w
K. wydaje się, z
prawdopodobieństwem
graniczącym z
pewnością,
wykluczone. Ale
co więcej i to
jest decydujące
w zakresie tego
żądania nie
zostało to w
żaden sposób
dowiedzione
przez

pełnomocnik
wnioskodawców.

Podobnie należy
ocenić kwestię
obrony T. Ś. (1)
w sprawie II
K 138/48 Sądu
Okręgowego w
Kielcach. W
sprawie tej nie
zostało
dowiedzione
jakimkolwiek
dowodem, że
w toku tego
postępowania
czy to śledczego
czy sądowego
T. Ś. (1)
reprezentował
adwokat C. S..

Jeśli zważyć, że
pełnomocnictwo
udzielone C. S.
(k. 160, t.I)
dotyczyło spraw
administracyjnych
i sądowych to nie
można uznać,
że dowiedziono,
iż reprezentował
on T. Ś. (1)
właśnie przed
sądami
rozpoznającymi
sprawy karne, w
których wyroki
zostały
unieważnione.

Roszczenia o
odszkodowanie i
zadośćuczynienie
oparte na
ustawie o
uznaniu za
nieważnie
orzeczeń
wydanych wobec

osób
represjonowanych
za działalność
na rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego mają
charakter
cywilnoprawny,
co rodzi ten
procesowy
skutek, że ciężar
udowodnienia
faktu spoczywa
na osobie, która
z tego faktu
wywodzi skutki
prawne (art. 6
k.c., art. 232
k.p.c. w zw. z
art. 558 k.p.k.).
Tym samym
wnioskodawca,
w ramach
ciężaru dowodu,
zobligowany jest
do wykazania
poprzez
odpowiednią
inicjatywę
dowodową
istnienia po jego
stronie podstaw
faktycznych i
prawnych do
odszkodowania
jak też
zadośćuczynienia,
wynikających ze
wskazanego art.
8 lub też
art. 11 ustawy.
(wyrok Sądu
Apelacyjnego we
Wrocławiu z
26.06.2014 r., II
AKa 171/14, LEX
nr 1489210).

Ergo, skoro pełnomocnik wnioskodawców nie wykonała zobowiązania sformułowanego w art. 232 k.p.c. i nie przedstawiła przekonujących dowodów, iż pełnomocnictwo udzielone przez T. Ś. (1) adwokatowi C. S. dotyczyło jego reprezentacji w toku procesów, których wyroki zostały unieważnione i stały się obecnie podstawą roszczeń odszkodowawczych tym samym nie sposób uznać, że należy rekompensować te wydatki T. Ś. (1), bo stanowiły one szkodę wynikającą wydania unieważnionych orzeczeń.

Ad 2. w zakresie odszkodowania

±

Nie do końca zrozumiały jest ten zarzut.

Jego stylistyka nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, na

czym w istocie polegał błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie wskazanym w tym zarzucie.

Apelująca stwierdza, że T. Ś. (1) przebywał w areszcie w K. od 8 września 1953 roku do 11 czerwca 1954 roku. Nie można wykluczyć, że stwierdzenie apelującej o pobycie T. Ś. (1) w warunkach izolacji do 11 czerwca 1954 roku to zwykła pomyłka pisarska. Jeśli jednak tak nie jest to takie stwierdzenie budzi zdziwienie, jeśli zważyć, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż represjonowany został zwolniony 11 maja 1954 roku. Tego zaś faktu i ustalenia, opartego zresztą na określonej przez Sąd Okręgowy dokumentacji skarżąca nie kwestionuje. Podnosi przecież, że nie uwzględniono

pobytu
represjonowanego
w areszcie w K.
i jego pracy w
kopalni, za którą
nie otrzymywał
wynagrodzenia.

Jeśli zważyć, że
Sąd Okręgowy
ustalił nie tylko
czas

pozbawienia

wolności T.

Ś. (1), ale

i miejsca, w

których

wykonywano

wobec niego

karę oraz czas, w

którym

zwolniono go

„fakultatywnie”

z jej wykonania,

to jasnym jest, że

miał na uwadze

także i ten okres

jego pobytu, do

którego

odwołuje się

skarżąca. Nie

sposób więc

uznać, że Sąd

ten dopuścił

się błędu w

ustaleniach

faktycznych i

to na takim

poziomie, że

mógł on wpłynąć

na treść

orzeczenia. Co

więcej zupełnie

nieuprawnione

jest w tych

okolicznościach

twierdzenie, o

oddaleniu

żądania w tym zakresie.

Jest tak tym bardziej, że przecież Sąd ten na s. 5 swego uzasadnienia wyraźnie i jednoznacznie stwierdza, że z więzienia (...) represjonowany „(...)08 września 1953 r. trafił do K. gdzie przebywał do 11 maja 1954 r. i stąd został zwolniony fakultatywnie.”

W tych okolicznościach nie pozostaje nic innego jak stwierdzić, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny, bo wbrew zarzutowi o nieustaleniu tych okoliczności Sąd meriti ustalenia takie poczynił.

Ad 1. w zakresie odszkodowania

W rozważanym tu kontekście dotyczącym skargi w sferze odnoszącej się do niezasadzonego odszkodowania należy

stwierdzić jego
bezsprzeczną
niezasadność.

Choć skarżąca
zarzuca obrazę
prawa
materialnego
przez Sąd
wyrokujący w
tej sprawie to
w istocie jej
zastrzeżenia
dotyczą
błędnych ustaleń
faktycznych nie
zaś niewłaściwej
interpretacji
podstaw
materialnych
wydanego
orzeczenia.

Wszak twierdzi,
że
bezpodstawnie
uznano, że z
materiału
dowodowego nie
wynika, iż T.
Ś. (1) przed i
po pozbawieniu
wolności
pracował
zarobkowo i
uzyskiwał
wyższe dochody.
Zbędne jest
przytaczanie
dalszych
okoliczności, bo
są one, choć w
bardzo
specyficznej
formie
przekazane w
treści
omawianego
zarzutu. Tym
samym skarżąca
podnosi, że

błędnie
ustalono, iz
represjonowany
przed
osadzeniem oraz
po zwolnieniu
z izolacji nie
pracował. Ergo
w sposób
niebudzący
wątpliwości
odwołuje się do
faktów z życia
represjonowanego,
a nie do
błędnego
zastosowania
prawa
materialnego.

W orzecznictwie
Sądu
Najwyższego i
piśmiennictwie,
konsekwentnie
podkreśla się,
iż obraza prawa
materialnego
polega na jego
wadliwym
zastosowaniu w
orzeczeniu,
które oparte jest
na trafnych i
niekwestionowanych
ustaleniach
faktycznych. Nie
można więc
mówić o obrazie
prawa
materialnego w
sytuacji, gdy
wadliwość
orzeczenia w
tym zakresie
jest wynikiem
błędnych ustaleń
faktycznych,
przyjętych za
jego podstawę

lub naruszenia przepisów procesowych (...). Nie można zatem skutecznie postawić tego zarzutu - jak to czyni skarżąc[a] - z jednoczesnym kwestionowaniem przepisów postępowania w tym samym zakresie. (postanowienie SN z 5.02.2019 r., V KK 3/19, LEX nr 2616196).

Apelująca natomiast podnosi w istocie w swoich zarzutach błędy w ustaleniach faktycznych nie zaś zwłaszcza obrazy prawa materialnego. Wszak stawia tezę, że represjonowanemu uniemożliwiono rozwój osobisty i zawodowy, zaś stosowane metody śledcze i urągające godności warunki osadzenia doprowadziły do utraty zdrowia i osłabienia organizmu w wyniku czego miał on ograniczone

możliwości
rozwoju
zawodowego
oraz brak
perspektyw na
podjęcie lepiej
płatnej pracy
co skutkować
winno wyższym
odszkodowaniem
niż przyznane
przez ten Sąd.
Jest oczywistym,
że podstawą
zasądzenia
odszkodowania
był przepis art.
8 ust. 1 ustawy
z 23 lutego
1991 o uznaniu
za nieważne
orzeczeń
wydanych wobec
osób
represjonowanych
za działalność
na rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego (Dz.
U. Nr 34, poz.
149 z p.zm.)
przywołany
wprost w
zaskarżonym
wyroku.

Nie sposób
uznać, że doszło
do obrazy prawa
cywilnego w
postaci art. 361
k.c. Zgodnie
bowiem z
orzeczeniem
Sądu
Najwyższego z
dnia 17 stycznia
2001 roku w
sprawie o sygn.

akt II KKN
351/99,
"wykładni
pojęcia
"odszkodowania"
z art. 8 ust. 1
ustawy z dnia
23 lutego 1991
r. o uznaniu
za nieważne
orzeczeń wobec
osób
represjonowanych...
należy
dokonywać
zgodnie
regułami
ustalonymi w
prawie
cywilnym. W
szczególności
ma tu
zastosowanie
art. 361 §
2 k.c., zgodnie
z którym
naprawienie
szkody obejmuje
straty, które
poszkodowany
(realnie)
poniósł, oraz
korzyści, które
mógłby
osiągnąć, gdyby
mu szkody nie
wyrządzono. Sąd
rozpoznający
sprawę nie mógł
w żaden sposób,
opierając się nie
na określonych
dowodach, lecz
stwierdzeniach,
co do
niezdefiniowanych
możliwości
rozwoju
zawodowego
represjonowanego,

wyliczyć
poniesionej
przez niego
szkody. Jeśli
zważyć, że
ukończył on
7 klas szkoły
powszechnej i
ani przed
pozbawieniem
wolności ani po
jej odzyskaniu
nie czynił
żadnych starań,
aby swoje
wykształcenie
podwyższyć czy
to w sensie
ogólnym czy
zawodowym, to
twierdzenie, że
w okresie
pozbawienia
wolności został
tych możliwości
pozbawiony jest
dowolnym i
niczym
nieopartym. To
po pierwsze. Po
wtóre,
nieprawdziwe
jest stwierdzenie
skarżącej, że Sąd
meriti uznał za
nieudowodnione
wykonywanie
pracy przez
represjonowanego
przed jego
osadzeniem w
areszcie. Wszak
na s. 2
uzasadnienia
wyraźnie
stwierdza się,
że „(...)bliżej
nieokreślony
czas (około roku)
od 1946 –

do wiosny 1947
pracował w
cukrowni w Z..”

Apelująca uznała
także, że Sąd
dopuścił się
obrazy art. 552 §
1 k.p.k.

I ten zarzut
jest chybiony,
wszak przecież
ustawa lutowa
jest odrębnym,
szczególnym
aktem
regulującym
kwestie
zadośćuczynienia
i odszkodowania
związane z
represjami za
działalność
niepodległościową
i to ona ma
zastosowanie w
toku
unormowanego
nią
postępowania.
Jak to reguluje
przepis art. 3
ust. 4 Jeżeli
przepisy ustawy
nie stanowią
inaczej, w
postępowaniu o
stwierdzenie
nieważności
orzeczenia mają
odpowiednie
zastosowanie
przepisy
Kodeksu
postępowania
karnego, (...).

Sąd meriti
rozstrzygając w

tej sprawie miał na uwadze właśnie przepisy wskazane w apelacji i to zarówno z ustawy lutowej jak i k.c. lecz uznał, że pełnomocnik wnioskodawców nie wykazała, a na niej obowiązek taki ciążył, istnienia szkody, na poziomie określonym we wniosku oraz powtarzanym w zarzucie apelacyjnym, w związku z represjonowaniem T. Ś. (1). Ergo, to nie z powodu niewłaściwej interpretacji przepisów wydał orzeczenie oddalające część żądania wnioskodawców, ale wobec niedowiedzenia okoliczności faktycznych związanych z dochodzonym roszczeniem. Sąd ten postąpił zgodnie z regulacją sformułowaną w prawie cywilnym procesowym, w którym przecież stwierdza się, że; Jeżeli w sprawie o naprawienie

szkody, o
dochody, o zwrot
bezpodstawnego
wzbogacenia lub
o świadczenie
z umowy o
dożywocie sąd
uzna, że ściśle
udowodnienie
wysokości
żądania jest
niemożliwe,
nader
utrudnione lub
oczywiście
niecelowe, może
w wyroku
zasądzić
odpowiednią
sumę według
swej oceny
opartej na
rozważeniu
wszystkich
okoliczności
sprawy. (art. 322
k.p.c.).

Przy czym
bardzo
precyzyjnie i
przekonująco
wyjaśnił
podwody, dla
których określił
sumę
odszkodowania,
zaś w żadnym
razie wywody
apelacji nie
przekonały izby
popęłił błąd w
tym zakresie.
To, że
wnioskodawcy
uznają w tych
okolicznościach
wysokość
odszkodowania
za niską nie

oznacza, że
dopuścił się
obrazy prawa
materialnego
tenże Sąd bądź
też – przy
właściwej
interpretacji
zarzutu –
nieprawidłowo
ustalił stan
faktyczny w
sprawie.

Podkreślić
trzeba, iż pod
względem
materialnoprawnym
roszczenie
przewidziane w
art. 8 ustawy
ma charakter
cywilnoprawnego
roszczenia
odszkodowawczego,
dla którego
jednakże
ustawodawca
przewidział
jedynie odrębną
drogę do
dochodzenia
tych roszczeń,
a mianowicie
drogę procesu
karnego.

Przesądza to
o tym, że
sądy powołane
do orzekania
w sprawach
karnych, mają
obowiązek
rozstrzygnięcia w
procesie karnym
o omawianych
roszczeniach.

Wynika stąd, że
zgodnie z art. 6
k.c., w niniejszej

sprawie
materialnoprawny
ciężar
udowodnienia
wszelkich faktów
mających
uzasadniać
istnienie
roszczenia
spoczywa na
osobie, które
z faktu tego
wywodzi skutki
prawne - a więc
na
wnioskodawcy
(por. wyrok SA
w Gdańsku z 20
grudnia 2001 r.,
II AKa 532/01,
OSAG 2002/1/2,
postanowienie
SA w Krakowie
z 15 października
1997 r., II
AKz 174/97, KZS
1997/9-10/38,
postanowienie
SA w Krakowie
z 29 grudnia
1993 r., II
AKz 212/93,
KZS 1994/1/38,
postanowienie
SA w Krakowie
z 17 listopada
1993 r., II
AKz 206/93,
KZS 1993/11/29,
postanowienie
SA w Poznaniu
z 30 czerwca
1992 r., II AKz
150/92, OSA
1993/8/44).
Ciężar ten
winien być przez
wnioskodawcę
zrealizowany
przynajmniej

poprzez
wskazanie
Sądowi
dowodów, które
należy
przeprowadzić
celem ustalenia,
czy istnieją
przesłanki
uwzględnienia
roszczenia
odszkodowawczego
(zob.

postanowienie
SA w Krakowie
z 24 czerwca
1992 r., II
AKz 78/92, KZS
1992/3-9/142).

Powinności tej
wnioskodawcy
nie zrealizowali.

Odszkodowanie
(w
przeciwieństwie
do
zadośćuczynienia)
winno opierać
się na ścisłym
ustaleniu
szkody. Gdy
tej ustalić się
nie da,
odszkodowanie
się nie należy.
Nie ma żadnego
powodu, by
przyznawać, czy
zawyżać
odszkodowanie,
aby niesłusznie
represjonowany
otrzymał
godziwą sumę,
rekompensującą
mu doznane
dolegliwości.

Temu bowiem

służy
zadośćuczynienie,
którego kwota -
choćby bardzo
wysoka - ma
czynieć zadość
krzywdzie (SA
w K. w
postanowieniach:
z 30 marca
1994 r., II
AKz 364/93,
KZS 1994/4/44
z 9 listopada
1994 r., II AKz
203/94, KZS
1994/11/18 oraz
z 5 lutego 1997 r.,
II AKz 6/97, KZS
1997/2-3/97).

Skoro więc Sąd
Okręgowy
stosował się do
tych wymogów i
określił
odszkodowanie
na poziomie
wyeksponowanym
w zaskarżonym
wyroku, bo
dalsze szkody
poniesione przez
represjonowanego
nie zostały
przekonująco
dowiedzione, to
zarzut obrazy
prawa
materialnego
jest oczywiście
nietrafny, a
żądanie dalszego
odszkodowania
zupełnie
nieuprawnione,
bo w żaden
sposób nie
przekonano o
wyższej niż

ustalona przez
Sąd meriti
szkodę.

Zarzuty
dotyczące
zadośćuczynienia.

4. W oparciu o art. 348 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść skutkujący uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy sumą adekwatną i proporcjonalną zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez T. Ś. (1) na skutek pozbawienia go wolności w okresie od 22.08.1947 r. do 11.06.1954 r. jest kwota 648.000,00 zł, pomimo iż jest to kwota niewspółmierna do rozmiaru doznanych przez niego krzywd i cierpień, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru, zaś te względy przemawiają za zasądzeniem na rzecz

wnioskodawców
znacznie wyższej
kwoty
zadośćuczynienia.

5. W oparciu o
art. 438 pkt 2
k.p.k. – obrazę
przepisów
postępowania,
która mogła
mieć wpływ na
treść orzeczenia,
tj. art. 410
k.p.k. poprzez
pominięcie i
nieuwzględnienie
we właściwy
sposób
wszystkich
istotnych
okoliczności,
wynikających z
materiału
dowodowego
zgromadzonego
w sprawie, które
miały wpływ na
wymiar krzywd
T. Ś. (1), a
w konsekwencji
na wysokość
zadośćuczynienia,
w szczególności
bardzo długiego
niemal 7-
letniego okresu
izolacji, bardzo
młodego wieku,
warunków
osadzenia,
sposobu w jaki
był traktowany
T. Ś. (1)
stosowania
niedozwolonych
metod
śledczych,
przemocy
fizycznej i

wymuszania
zeznań oraz
negatywnego
wpływu tych
wydarzeń na
jego zdrowie
fizyczne i
psychiczne;

z ostrożności
procesowej:

6. W oparciu
o art. 438 pkt
1a k.p.k. obrazę
przepisów prawa
materialnego, tj.
art. 445 § 1 k.c. w
zw. z art. 445 § 2
k.c. oraz art. 448
k.c., w zbiegu
z art. 8 ust. 1
ustawy lutowej,
poprzez ich
błądną
wykładnię i
bezpodstawne
przyjęcie, że
kwota
zadośćuczynienia
w wysokości
648.000,00 zł
jest kwotą
odpowiednią w
przypadku
krzywd T. Ś.
(1) doznanych
na skutek
niesłusznego
pozbawienia go
wolności w
okresie od
22.08.1947 r. do
11.06.1954 r. w
związku z jego
działalnością na
rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego oraz

niewskazanie, z jakich przyczyn Sąd nie uznał żądania wnioskodawców za zasadne w całości.

Częściowo zasadne okazały się zarzuty 4. i 5. choć dołożenie należytej staranności przez autora apelacji budzić może poważne wątpliwości. Zarówno w części stawianych zarzutów dotyczących odszkodowania (zarzuty 2. i 3.) jak i tej dotyczącej zadośćuczynienia (zarzut 4.) apelujący wskazuje na naruszenie art. 348 pkt 3 k.p.k. stwierdzając błędne ustalenia faktyczne. Tymczasem podstawą zarzutów o nieprawidłowych ustaleniach faktów istotnych w sprawie jest przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. Oczywiście możliwe jest, że jest to błąd pisarski, jeśli jednak powtarza

się on w trzech kolejnych zarzutach świadczy o braku dokładności i refleksji, a być może także nie sprawdzaniu tego, co następnie zostało podpisane i przesłane, jako apelacja. Nie świadczy to dobrze o autorze tego środka odwoławczego.

Przechodząc jednak do meritum stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny zgodził się z zastrzeżeniami apelującej, iż kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy choć znaczna, to jednak nie czyni zadość wyrządzonej represjonowanemu krzywdzie.

Wszak to jemu należy się rekompensata i to z uwzględnieniem jego cierpień należało odpowiednio ją skompensować.

(zob. postanowienie Sądu

Najwyższego z 15.03.2017 r., II KK 42/17, LEX nr 2273886, ale także wyrok Sądu

Apelacyjnego w Szczecinie z 27 października 2016 r., II AKa 151/16, Lex nr 2225450; postanowienie Sądu

Najwyższego z 15 marca 2017 r., II KK 42/17, Lex nr 2273886; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 września 2016 r., II AKa 249/16, Lex nr 2166492; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 23 września 2015 r., II AKa 219/15, Lex nr 1927507).

Jasnym jest, że żadna suma pieniężna nie jest w stanie wynagrodzić cierpień i krzywd oraz zmarnowanych lat, jakie spędził T. Ś. (1) w więzieniach komunistycznych.

Jeśli uwzględnić jego wiek w momencie, gdy został aresztowany, a finalnie skazany i osadzony w

więzieniu oraz chwilę, gdy opuszczał to więzienie to jasnym się staje, że swoje młode lata w znacznym zakresie spędził on w warunkach więzienia go za działalność niepodległościową. W chwili, gdy go osadzono w izolacji miał lat 21, a opuszczał więzienie, gdy miał lat 28. Nie można także zapominać o warunkach odbywania kary, którą wobec niego wymierzono. Należy także pamiętać o fakcie, znanym wszak z opracowań historycznych, że w owym czasie, szczycie okresu stalinowskiego, władze komunistyczne ze szczególnym zaangażowaniem zwalczały wszelkie przejawy sprzeciwu i każdą jego formę, a już zwłaszcza akcje zbrojne traktowały z nadzwyczajną brutalnością.

Uczestnicy takich akcji byli wyjątkowo traktowani, wręcz jako wrogowie Narodu Polskiego. Ich udręczenie w warunkach więziennych odbiegało w sposób rażący od standardów wykonywania kary. Należy także pamiętać o sposobach prowadzonych w owym czasie postępowań śledczych nierzadko podczas nich stosowano tortury, aby uzyskać określone wypowiedzi. Przypomnieć także trzeba o warunkach higienicznych i iluzorycznej opiece zdrowotnej w tym czasie. Wpływ tych warunków na kształtowanie się osobowości młodego człowieka jest oczywisty i nie można mieć wątpliwości co do tego, że był on negatywny wazący na

dalszym jego
życiu. O tym
oczywiście
najwięcej i
najpełniej
mógłby
powiedzieć sam
pokrzywdzony,
lecz także bez
jego relacji
okoliczności
mające
znaczenie dla
ustalenia
wysokości
zadośćuczynienia
z powodu
wyrządzonych
krzywd można
było ustalić
i ocenić z
perspektywy
należnej
rekompensaty.

Choć więc Sąd
Okręgowy miał
na uwadze
wszystkie te
okoliczności,
które
wymieniono
wyżej, to jednak
w głębokim
przekonaniu
Sądu
Apelacyjnego nie
nadał on im
odpowiedniej
rangi i powoduje
to, że
rekompensata
przyznana
represjonowanemu
(w imieniu,
którego odbiorą
ją jego dzieci)
uznana została
za
niewystarczającą

i wymagającą
orzeczenia
reformacyjnego.

Dano temu
wyraz w pkt
I. wyroku Sądu
Apelacyjnego.

Uznano, że
łączna wysokość
zadośćuczynienia
jest najbliższą do
rozmiaru krzywd
wyrządzonych T.
Ś. (1).

Zasądzenie
dalszych kwot
tytułem
zadośćuczynienia
byłoby
niezasadne i
stanowiło źródło
bezpodstawnego
wzbogacenia.

Przywołane w
tej materii przez
Sąd Okręgowy
judykaty w pełni
odpowiadają
stanowisku,
które miał na
uwadze tutejszy
Sąd Apelacyjny i
z tego względu
roszczenia
wnioskodawców
idące dalej nie
zostały
uwzględnione.

Zarzut 6.
obrazy prawa
materialnego.

Jest on
oczywiście
niezasadny z
identycznych
przyczyn, o

których
rozważano o
tożsamym
zarzucie w części
dotyczącej
odszkodowania.
Za zbędne
uznano
powtarzanie
przytoczonej
tam
argumentacji i
do niej należy
odesłać. Nasuwa
się wszakże
uwaga, którą
sformułować
należy
następująco.
Apelująca pod
pozorem obraży
prawa
materialnego w
istocie stawia
zarzut błędnych
ustaleń
faktycznych,
sprowadzający
się do
powtórzenia
argumentacji, że
represjonowanemu
przyznano
zadośćuczynienie
na poziomie
odbiegającym od
skali
wyrządzonych
mu krzywd.

Wszak stawia
tezę, że
cierpienia
internowanego
oraz wyrządzona
mu krzywda
były na wyższym
poziomie niż
ustalone przez
Sąd, co

skutkować
winno wyższym
zadośćuczynieniem
niż przyznane
przez ten Sąd.
Jak to już
wyjaśnił tutejszy
Sąd, jest
oczywistym, że
podstawą
zasądzenia
zadośćuczynienia
oraz
odszkodowania
był przepis art.
8 ust. 1 ustawy
z 23 lutego
1991 o uznaniu
za nieważne
orzeczeń
wydanych wobec
osób
represjonowanych
za działalność
na rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego (Dz.
U. Nr 34, poz.
149 z p.zm.)
przywołany
wprost w
zaskarżonym
wyroku. Także i
kolejny przepis
wymieniony
przez skarżącą,
jako obrażony,
czyli art. 445
§ 1 k.c. miał
na uwadze Sąd
meriti wprost
przywołując go
w swym
uzasadnieniu
(choć jak się
wydaje w skutek
omyłki
pisarskiej
wymienił

przepis art. 455
§ 1 k.c.)
i wykorzystał
go dokonując
ustalenia
wysokości
należnego
wnioskodawcy
zadośćuczynienia.

Zatem czyniąc
podstawą swego
rozstrzygnięcia
te normy nie
dopuścił się ich
obrazy. To, że
wysokość tego
zadośćuczynienia
nie została
zaakceptowana
przez
wnioskodawców
nie oznacza, że
doszło do obrazy
tych norm prawa
materialnego,
jeśli wysokość tej
należności nie
ma charakteru
symbolicznego.

W każdej
sprawie
konieczna jest
odrębna,
samodzielna
ocena, a proste
porównanie
samyh
zasądzonych
kwot oraz okresu
izolacji bez
konkretnej
wiedzy na temat
innych
okoliczności
pozbawienia
wolności nie
pozwala na
przyjęcie
tożsamyh

wartości dla
badanego
przypadku T. Ś.
(1), jak zdaje
się oczekiwać
skarżąca
przywołując
określone
orzeczenia we
wniosku
uzupełniającym
zainicjowane
postępowanie
przed Sądem
Okręgowym.
Skoro kryteria
oceny wysokości
zadośćuczynienia
winny być
rozważane w
związku z
konkretną osobą
pokrzywdzonego
(zob. np. wyroki
SN: z dnia 26
listopada 2009
r., CSK 62/09;
z dnia 17
września 2010
r., CSK 94/10,) to przydatność
kierowania się
przy ustalaniu
wysokości
zadośćuczynienia
sumami
zasądzonymi z
tego tytułu w
innych
przypadkach jest
dość mocno
ograniczona.
Porównanie
takie może
stanowić
orientacyjną
wskazówkę i nie
może naruszać
zasady
indywidualizacji

okoliczności
wyznaczających
rozmiar krzywdy
doznanej przez
konkretnego
poszkodowanego.
(postanowienie
Sądu
Najwyższego z
9.06.2020 r., V
KK 183/20, LEX
nr 3161601).

Apelująca uznała
także, że Sąd
dopuścił się
obrazy art. 445 §
2 k.c. oraz art.
448 k.c.

Z perspektywy
art. 445 k.c.
należy zauważyć,
że zgodnie z § 2
komentowanego
przepisu
zadośćuczynienie
może być
przyznane
również w
wypadku
pozbawienia
wolności. Takie
sformułowanie
jest
nieprecyzyjne,
należy je jednak
tłumaczyć jako
bezprawne,
spowodowane
przemocą
pozbawienie
poszkodowanego
swobody
poruszania się i
przemieszczania
zgodnie z jego
wolą, a w
szczególności
opuszczenia

miejsca, w którym się właśnie znajduje. W takich sytuacjach zachowanie sprawcy polega najczęściej na umieszczeniu poszkodowanego w zamkniętym pomieszczeniu, a niekiedy także na skrepowaniu go i pozbawieniu innych atrybutów wolności. Przepięstwo pozbawienia wolności normuje art. 189 k.k. W doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że pozbawieniem wolności jest również zabranie osobie niepełnosprawnej kul lub wózka inwalidzkiego, co wyłącza możliwość swobodnego przemieszczania się.

Pozbawieniem wolności uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia jest także przetrzymywanie pacjenta w szpitalu psychiatrycznym z naruszeniem

zasad
określonych w
ustawie z dnia
19 sierpnia 1994
r. o ochronie
zdrowia
psychicznego
(Dz.U. z 2017
r., poz. 882;
por. wyrok SN z
dnia 15 listopada
1979 r., II CR
376/79, OSPiKA
1981, z. 2, poz.
26, z glosą M.
Sośniaka, oraz
wyrok SN z
dnia 19 listopada
2015 r., IV CSK
792/14, LEX nr
1938686). Nie
jest natomiast
pozbawieniem
wolności w
rozumieniu
komentowanego
przepisu
pozbawienie
wolności
dokonywane
przez
uprawnione
organy, np.
zatrzymanie,
zatrzymanie w
celu
doprowadzenia
do sądu
(prokuratora),
tymczasowe
aresztowanie
albo
umieszczenie w
zakładzie
karnym na
podstawie
prawomocnego
wyroku
skazującego.”(J.
Gudowski [w:]

T. Bielska-
Sobkowicz, G.
Bieniek, H.
Ciepła, M.
Sychowicz, R.
Trzaskowski, T.
Wiśniewski, C.
Żuławska, J.
Gudowski,
Kodeks cywilny.
Komentarz. Tom
III.

Zobowiązania.
Część ogólna,
wyd. II,
Warszawa 2018,
art. 445.)

Przede
wszystkim
jednak zarzut
ten jest
chybiony,
dlatego że
przecież ustawa
lutowa jest
odrębnym,
szczególnym
aktem
normatywnym
regulującym
kwestie
zadośćuczynienia
i odszkodowania
związane z
represjami za
działalność
niepodległościową
i to ona ma
zastosowanie w
toku
kształtowanego
nią
postępowania.
To przepisy tej
ustawy dają
uprawnienia do
rekompensowania
krzywd i szkód
wynikłych z

wydania decyzji o internowaniu i jej wykonania, nie zaś normy przywołane przez skarżącą. Te mogą być pomocne tylko dla interpretacji odpowiedniości zadośćuczynienia. Tym samym nie mogło dojść in concreto do obrazu tych przepisów, a to art. 445 § 2 k.c. i art. 448 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie II AKa 7/21)

Ergo, to nie z powodu niewłaściwej interpretacji przepisów Sąd Okręgowy wydał orzeczenie niesatysfakcjonujące wnioskodawców, ale dlatego, że w zakresie przyznanych kompetencji ocenił krzywdę psychiczną i fizyczne dolegliwości będące udziałem represjonowanego T. Ś. (1) na odpowiednim, zdaniem tego Sądu, poziomie rekompensaty pieniężnej.

To zaś w żadnym razie nie jest obrazą prawa materialnego.

Zarzut tak sformułowany okazał się chybiony w stopniu oczywistym.

W zakresie odsetek.

7. W oparciu o art. 438 pkt 1a k.p.k. – obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie przyznanie od zasądzonych sum odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo iż takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku z dnia 1 lipca 2018 r. oraz w piśmie z dnia 19 grudnia 2019 r. stanowiącym uzupełnienie wniosku.

Jako zupełnie bezzasadne potraktowano oczekiwanie skarżącej zasądzenia

należności na rzecz wnioskodawców powiększone, od uprawomocnienia się wyroku, o odsetki ustawowe za opóźnienie.

Apelująca odwołuje się, na poparcie swego żądania, do normy art. 481 k.c.

Należy mieć na względzie, że kwestia odsetek jest także regulowana w art. 359 k.c., który stanowi:

§ 1. Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

§ 2. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej

Narodowego
Banku Polskiego
i 3,5 punktów
procentowych.

Jest oczywistym,
że odsetki
związane
zasądzonym
odszkodowaniem
czy
zadośćuczynieniem
wynikają z
orzeczenia, jak o
tym mówi art.
359 § 1 k.c. Jeśli
nadto uwzględni
się ugruntowane
orzecznictwo
dotyczące tej
kwestii to
jasnym się staje,
że żądanie
apelacji w tym
zakresie jest
nieuzasadnione
(zob. wyrok
Sądu
Apelacyjnego we
Wrocławiu z 19
sierpnia 2015
r., II AKa
182/15, LEX
nr 1843389;
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie z 3
czerwca 2013 r.,
II AKa 149/13,
LEX nr 1331123;
postanowienie
Sądu
Najwyższego z
28 kwietnia 1992
r., WZ 55/92,
LEX nr 20548;
uchwała Sądu
Najwyższego z
10 grudnia 1991

r., I KZP 35/91,
LEXo nr (...).

Dla
wzmocnienia
swego
stanowiska
wobec
powtarzalności
tego zarzutu w
różnych
sprawach, w
których apelację
sporządza ten
sam autor
stawiając bardzo
często taki
właśnie zarzut
uznano za
koniczne
odwołanie się
do opracowania
analizy linii
orzeczniczej w
tej kwestii. autor
tegoż
opracowania
stwierdził, że
dominującym
stanowiskiem
judykatury w
kwestii będącej
przedmiotem
niniejszego
opracowania jest
pogląd zgodnie
z którym odsetki
od roszczeń
przewidzianych
w art. 8 ust. 1
ustawy z dnia
23 lutego 1991
r. o uznaniu
za nieważne
orzeczeń
wydanych wobec
osób
represjonowanych
są należne od
momentu

uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Bazuje on na podkreśleniu odrębności cywilno-prawnego reżimu odszkodowawczego w stosunku do omawianego roszczenia. Prowadzi to do konkluzji, iż brak jest podstaw do naliczania odsetek od momentu złożenia wniosku o odszkodowanie.

Pogląd przeciwny powyższą możliwość upatruje w głównej mierze w przydaniu temu wnioskowi charakteru wezwania do zapłaty.

Zapatrywanie to – wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 stycznia 1990 r., IV KZ 148/89 – nie znalazło uznania w innym, znanym orzecznictwie, przez co należy

<p>je uznać za stanowisko odosobnione. (M. P., Początek naliczania odsetek w stosunku do roszczeń odszkodowawczych osób represjonowanych, LEX/el. 2015).</p> <p>Zarzut apelującej jest w tej sytuacji w sposób oczywisty chybiony.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>O zmianę poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców zadośćuczynienia w dalszej kwocie po 5.782.085,94 złotych.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Argumentacja apelacji dotycząca nieprawidłowej oceny stopnia krzywd T. Ś. (1) doprowadziła do wniosku,</p>			

<p>że i postulat apelującej winien być częściowo spełniony, bo tylko wtedy zrekompensowana zostanie krzywda wobec osoby represjonowanej z powodu działalności niepodległościowej.</p>			
Lp.2			
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>			
1.			
<p>Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności</p>			
<p>5. ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>			
<p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>			

0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany	
0.0.1Zmieniono zaskarżony wyrok w części dotyczącej zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz A. Ś., D. Ż. i L. Ś. i podwyższono je o dalsze po 216.000 złotych, jako sumy dodatkowo rekompensującej krzywdy wyrządzone ich ojcu.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Powody zmiany zostały przedstawione w		

też części uzasadnienia, która dotyczyła rozważań o zasadności zarzutu błędnego ustalenia faktycznego.			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III. i IV.	Orzeczenie o wydatkach		

związanych z
postępowaniem
odwoławczym
oparto na
podstawie art.
13 ustawy z
23 lutego 1991
r. o uznaniu
za nieważne
orzeczeń
wydanych wobec
osób
represjonowanych
za działalność
na rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego (t.j.
Dz. U. z 2018
r. poz. 2099 z
późn. zm.).

Mając na
uwadze, że
apelacja okazała
się skuteczna
tym samym
istniały
podstawy do
zasądzenia na
rzecz
inicjujących
postępowanie
odwoławcze
kosztów
ustanowionego
przez nich
pełnomocnika,
takie należą się
wnioskującym,
bo ich roszczenie
w części zostało
uwzględnione.
(art. 620 k.p.k. w
zw. z art. 636 § 1
k.p.k.)

Na podstawie
art. 616 § 1 pkt
2 k.p.k. i art. 632

pkt 2 k.p.k. i § 11
pkt 6 i § 17 pkt 2
rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości
z 22
października
2015 roku w
sprawie opłat
za czynności
radców
prawnych (Dz.U.
poz. 265, z
p.zm.)
zasądzono na
rzecz
wnioskodawców
poniesione przez
nich koszty
ustanowienia
pełnomocnika w
sprawie do
reprezentacji
przed Sądem
Apelacyjnym w
postępowaniu
odwoławczym.

Wszystkie
przytoczone
wyżej
rozważania
doprowadziły
Sąd odwoławczy
do
rozstrzygnięcia
w niniejszej
sprawie.

7. PODPIS

**SSA Wiesław
Pędziwiatr
SSA Jarosław
Mazurek SSA
Jerzy
Skorupka**